

UZASADNIENIE

P. Z. (1) został oskarżony o to, że w okresie od stycznia 2008 roku do 18 października 2015 roku w A. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną A. Z. (1) oraz małoletnią córką E. Z. w ten sposób, że bez powodu wszczywał awantury, w trakcie których ubliżał pokrzywdzonym słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, poniżał pokrzywdzone, szarpał i popychał A. Z. (1), podduszał ją łapiąc rękoma za szyję, zaś E. Z. popychał, a także utrudniał pokrzywdzonym korzystanie z wyposażenia wspólnego gospodarstwa domowego, odłączał energię elektryczną oraz ogrzewanie mieszkania, zakłócał spoczynek nocny, a w dniu 18 października 2015 roku chwycił pokrzywdzoną A. Z. (1) rękoma za twarz wbijając paznokcie w skórę, szarpał za ramiona i nadgarstki, powodując u niej obrażenia ciała w postaci otarć naskórka twarzy i kończyn górnych oraz sińca w powłokach lewej kończyny górnej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonej na czas poniżej 7 dni oraz naruszył nietykalność cielesną E. Z., uderzając ją w twarz, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 8 listopada 2017 roku oskarżonego P. Z. (1) uznano za winnego popełnienia zarzuconego czynu, czym wypełnił dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 2 k.k. Sąd warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, oddając go w tym czasie na podstawie art. 73 § 2 k.k. pod dozór kuratora sądowego a ponadto na podstawie art. 71 § 1 orzeczono wobec P. Z. karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Sąd na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonych A. Z. (1) i E. Z. w formie pisemnej w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku i na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 19 października 2015 roku, a także zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, w pozostałej części zwalniając go od tego obowiązku i przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony, zaskarżając go w całości i argumentując w sposób, z którego wynika, że kwestionuje zarówno ocenę dowodów, jak i poprawność ustaleń faktycznych w sprawie. Skarżący opisał stwierdzone przez siebie nieścisłości i wewnętrzne sprzeczności w zeznaniach pokrzywdzonych, a także podniósł zarzut stronniczości sędziego rozpoznającego sprawę. Z treści wniesionego środka odwoławczego wynika, że oskarżony zaprzecza przebiegowi zdarzeń ustalonym przez Sąd meriti i będącego wynikiem nieprawidłowego uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych a także uważa, że w istocie to on był ofiarą niewłaściwego zachowania ze strony żony i córki. Apelacja nie zawiera wniosków końcowych, nie mniej jednak jej treść wskazuje, iż intencją P. Z. (1) jest zmiana orzeczenia i uniewinnienie go popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku.

Wbrew ocenie skarżącego, Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. Sprawstwo i charakter działania oskarżonego wykazano za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów poczyniono w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Podobnie wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego nie budzi wątpliwości Sądu i odpowiada zasadom jej wymiaru zawartym w art. 53 k.k.

Oskarżony kwestionuje ocenę dowodów oraz obiektywizm Sądu, a także oparcie się na wybiórczym materiale dowodowym. Zarzuty te zdaniem Sądu Okręgowego są bezpodstawne. Ze sporządzonego pisemnego uzasadnienia

wyroku wynika, że Sąd meriti dokonał oceny całego materiału dowodowego istotnego dla sprawy, a zatem procedował zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. Należy mieć na uwadze, że zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2017 r. wydanym w sprawie II KK 301/17 „dla skutecznego podniesienia zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. niezbędne jest nie tylko wskazanie, które z przeprowadzonych dowodów nie zostały wzięte pod uwagę przy ferowaniu wyroku, lecz przeprowadzenie analizy tych dowodów i wykazanie w oparciu o powyższą analizę, że zapadły wyrok jest wadliwy (...), Numer (...). Wprawdzie nie można wymagać skomplikowanej argumentacji prawniczej od oskarżonego wnoszącego apelację osobiście, nie mniej jednak P. Z. (1) nie wykazał w najmniejszym stopniu wadliwości rozumowania Sądu I instancji i poprawnej jego zdaniem interpretacji materiału dowodowego uzupełnionego o podnoszone przez siebie okoliczności. Sąd odwoławczy również nie dopatrywał się możliwości poczynienia odmiennych ustaleń wskutek przeprowadzenia jakichkolwiek dodatkowych dowodów.

Ocena dowodów przeprowadzona została w sposób swobodny, a nie dowolny, a Sąd meriti podczas procedowania miał na uwadze zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, czym uczyniono zadość dyrektywie zawartej w art. 7 k.p.k., statuującej powyższą zasadę procesową. Trzeba podkreślić, że danie wiary jednym dowodom i odmowa wiarygodności dowodom przeciwnym nie może sama w sobie świadczyć o dowolności ocen, tym bardziej, że wbrew zarzutom skarżącego zeznania pokrzywdzonych cechowały się spójnością, konsekwencją i wewnętrzną niesprzecznością, natomiast wszelkie rozbieżności były drobne i świadczyły raczej o spontaniczności i prawdziwości relacji składanych przez A. Z. (1) i E. Z. niż o ich nieprawdziwości. Ponadto wnikliwa analiza całości wypowiedzi pokrzywdzonych (a nie tylko ich fragmentów wyrwanych z szerszego kontekstu) prowadzi do wniosku, że wskazywane w apelacji rozbieżności i sprzeczności są w istocie jedynie pozorne i nie można ich interpretować tak, jak chciałby tego oskarżony.

W kontekście argumentów skarżącego mających wskazywać na stronniczość Sądu Rejonowego zważyć należy, że P. Z. (1) dopatruje się owej stronniczości w fakcie, że jego wyjaśnienia uznano w całości za niewiarygodne, podczas gdy przyznano walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonych. W ocenie Sądu odwoławczego zarzut ten jest błędny. Z tezy postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r. w sprawie II KK 360/15 wynika, iż „odrzućcie przez sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Podobnie odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków czy też wyjaśnieniom oskarżonego, a tym samym ich pominięcie jako podstawy dowodowej przy rekonstrukcji stanu faktycznego nie może być utożsamiane z brakiem oceny okoliczności, których te dowody dotyczą w kontekście finalnego rozstrzygnięcia i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu”, (...), Numer (...). Oczywistym jest, że przy dwóch przeciwstawnych wersjach wydarzeń, jakie wynikały z wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonych, tylko jedna z nich mogła być prawdziwa i tylko jeden z dowodów mógł być wiarygodny. Tym samym decyzja Sądu w żadnym razie nie była przejawem stronniczości, a jedynie rezultatem swobodnej oceny dowodów, której poprawność omówiono już wcześniej. Wzmacniając powyższą argumentację można jeszcze przytoczyć postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 maja 2016 r. w sprawie II AKa 76/16, w którym Sąd ten stwierdził, że „fakt, że ustalenia faktyczne czynione były przez sąd w oparciu o dowody niekorzystne z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego (...) nie oznacza, że sąd dopuścił się obrazy przepisów postępowania”. Sąd Rejonowy miał uzasadnione podstawy do uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonych. Są one logiczne, zbieżne ze sobą i konsekwentne. Zeznania A. i E. Z. są wyważone, nie budzą wątpliwości co do ich szczerości, nie wskazują na jakieś szczególnie negatywne nastawienia do oskarżonego. Biegła psycholog także nie znalazła podstaw do zakwestionowania wiarygodności relacji E.. Jej zeznania zostały natomiast uwiarygodnione relacją pedagoga szkolnego A. K.. Świadek podała, że początkowo E. przyznawała tylko, że ma problemy w domu, natomiast nie chciała sprecyzować, o co chodzi, dopiero później opowiedziała o zachowaniu ojca. Wbrew stanowisku skarżącego, również treść załączonych wydruków z G. - G. zawierających niektóre rozmowy A. Z. (1), nie wskazują na złą wolę pokrzywdzonej czy wręcz chęć „zniszczenia” oskarżonego, jak widzi to oskarżony. Z treści tych rozmów wyłania się obraz nieudanego związku, w którym mąż niewłaściwie traktuje żonę i córkę. Zdjęcia, na które powołuje się oskarżony, mające świadczyć o jego świetnym kontakcie z córką, pochodzą głównie z lat 2008 i 2009. Także inne dowody zebrane w sprawie nie podważają wiarygodności pokrzywdzonych. Wg relacji funkcjonariuszy Policji, po ich przyjeździe na interwencję obie pokrzywdzone były wystraszone, płakały, nie mogły się uspokoić, A. Z. miała zakrwawioną twarz. Nie wskazuje to na wyrachowane fałszywe oskarżenie. Na koniec

trzeba wspomnieć, że sąsiedzi oskarżonego postrzegają go jako osobę aspołeczną, złośliwą, konfliktową, wiecznie mającą o coś pretensje, znajdującą przyjemność w robieniu innym na złość (k. 126, 113-114, 120-121). Świadek J. G. słyszała, jak oskarżony wulgarnie odzywał się do swojej córki. Te zeznania, chociaż w większości bezpośrednio nie dotyczą treści zarzutu, wskazują jednak na cechy osobowości oskarżonego, które także świadczą o wiarygodności zeznań A. i E. Z.. Podsumowując powyższe, zdaniem Sądu odwoławczego zarzut obrazy przepisów prawa procesowego jest bezpodstawny.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych należy stwierdzić, że analiza treści wydanego wyroku i jego uzasadnienia oraz całości materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że P. Z. (1) popełnił zarzucany mu czyn w sposób przyjęty i opisany przez Sąd I instancji. Przeprowadzone i należyście ocenione dowody jednoznacznie wskazują na sprawstwo i winę oskarżonego. Ustalony stan faktyczny jest wynikiem postępowania dowodowego i oceny dowodów, której słuszność wykazano podczas omawiania poprawności postępowania Sądu meriti. Analizując prawidłowość ustalonego stanu faktycznego należy uznać, że Sąd Rejonowy wyciągnął z materiału dowodowego wnioski logiczne i zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Konkludując, Sąd Rejonowy należyście ocenił poprawnie zebrany materiał dowodowy i poczynił na jego podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Zaskarżone rozstrzygnięcie uznać należało za poprawne, zarówno pod względem rekonstrukcji zdarzenia, weryfikacji i ugruntowania jego podstawy faktycznej, oceny prawnej czynu, a także reakcji karnej za przypisane oskarżonemu przestępstwo. Orzeczona kara nie może być uznana za zbyt surową, niewspółmierną do popełnionego czynu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, nie znajdując podstaw do jego zmiany, bądź uchylecia.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., zasądzając od oskarżonego kwotę 200 złotych, gdyż brak jest podstaw do uznania, że zapłata kosztów sądowych w takiej wysokości stanowiłaby dla oskarżonego nadmierną uciążliwość.